



Sygn. akt V CK 90/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa (...) Towarzystwa Leasingowego Spółki Akcyjnej w K. obecnie
(...) Towarzystwa Leasingowego S.A. w P.

przeciwko M. W. i S. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 sierpnia 2005 r., kasacji
pozwanego M. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 października 2004 r., sygn.
akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 października 2003 r. Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy
nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 1 marca 2001 r. wobec
pozwanego M. W. i S. W., w którym zobowiązał ich do zapłaty na rzecz powoda (...)

Towarzystwa Leasingowego S.A. w K. kwoty 280 169,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami, uchylił nakaz zapłaty wobec zmarłej w toku procesu pozwanej T. W. i w tym zakresie postępowanie umorzył. Z dokonanych ustaleń wynika, że w dniu 25 września 1997 r. powód zawarł z pozwanym S. W. umowę leasingu operacyjnego. Wartość przedmiotu umowy została określona na 411 140 zł brutto, a termin zakończenia umowy ustalono na 10 listopada 2000 r. W umowie strony uzgodniły, że leasingodawca ma prawo naliczać od opóźnionych płatności umowne odsetki w wysokości dwukrotnych odsetek ustawowych, może też odstąpić od umowy m.in. w razie zalegania przez leasingobiorcę za okres powyżej 10 dni z płatnością jednej opłaty okresowej lub innych opłat równych jednej opłacie okresowej. Strony ustaliły, że w razie przedterminowego rozwiązania umowy kwoty wpłacone przez leasingobiorcę nie podlegają zwrotowi, a ponadto jest on zobowiązany, oprócz uregulowania zaległych opłat z należnymi odsetkami, do uiszczenia umownego odszkodowania w wysokości równej sumie zdyskontowanych na dzień rozwiązania umowy okresowych opłat leasingowych.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w dniu 25 czerwca 1998 r. został podpisany aneks nr 4, na mocy którego pozwany M. W. przejął prawa i obowiązki poprzedniego leasingobiorcy S. W. Nowy leasingobiorca wystawił weksel *in blanco* jako zabezpieczenie wierzytelności z tytułu kontynuowanej umowy leasingu, poręczony przez T. W. i S. W. W deklaracji wekslowej pozwany upoważnił powoda do wypełnienia weksla *in blanco* przez wpisanie jako sumy wekslowej sumy zadłużenia na dzień płatności weksla z odsetkami na ten dzień według umowy, prowizją i kosztami – w razie zwłoki w płatnościach, wliczając w to płatności będące następstwem odstąpienia od umowy.

Z powodu zaprzestania wnoszenia comiesięcznych opłat leasingowych w wysokości określonej w umowie, powód pismem z 3.04.2000 r. przedterminowo rozwiązał umowę, a po bezskutecznym upływie wyznaczonego do zapłaty terminu wypełnił weksel i wystąpił z powództwem.

Apelację pozwanego oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 października 2004 r. Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, przyjmując za własne poczynione ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Wyrok powyższy zaskarżył pozwany kasacją, opartą na obu podstawach kasacyjnych określonych w art. 393¹ k.p.c. W ramach pierwszej z nich zarzucił naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię, art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. oraz 361 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz art. 65 k.c. Natomiast w ramach drugiej podstawy zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2

k.p.c. W konkluzji pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty natury procesowej, podniesione w kasacji, nie mogą być uznane za trafne. Jak wielokrotnie wyjaśniał w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, prawidłowe powołanie podstawy kasacyjnej polega na przytoczeniu przepisu prawa, który według oceny skarżącego został naruszony przez Sąd drugiej instancji, ze wskazaniem postaci tego naruszenia, a w wypadku drugiej podstawy kasacyjnej także na wykazaniu, że uchybienie natury procesowej mogło wywrzeć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Formułowanie zarzutu bez przytoczenia konkretnego przepisu prawa nie może wywrzeć żadnego skutku, bowiem uchyla się on spod oceny Sądu Najwyższego. W kasacji skarżący zarzucał zaś m.in. naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, nie przytaczając przy tym żadnego przepisu prawa, który w ten sposób miałby zostać naruszony. Kolejnym zarzutem jest naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, sprzecznej z art. 483 § 1 k.c. Należy zwrócić uwagę, że również wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że art. 233 § 1 k.p.c. tylko wyjątkowo mógł stanowić podstawę kasacji, gdy ocena dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji okazała się rażąco wadliwa, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, bądź oparta na niektórych tylko dowodach bez oceny pozostałych, czy też oparta została na dowodach zebranych z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe. Naruszenie przytoczonego przepisu nie może natomiast nastąpić poprzez dokonanie wykładni umowy, bez uwzględnienia właściwych przepisów prawa materialnego, bo do tego sprowadza się istota podniesionego w kasacji zarzutu. Podniesiony zatem zarzut w istocie dotyczy naruszenia art. 65 i 483 § 1 k.c. i podlega kontroli w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Także nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten ma zastosowanie w postępowaniu odwoławczym poprzez odesłanie z art. 391 k.p.c. i określa elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie wyroku. Wbrew twierdzeniom skarżącego, te elementy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera, okoliczność zaś, czy powołana podstawa prawna rozstrzygnięcia jest prawidłowa, nie mieści się w dyspozycji przytoczonego przepisu.

Za trafne natomiast należy uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego, powołane w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Jak zasadnie podnosił skarżący,

zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, jednak tylko tak dalece, o ile jego treść nie sprzeciwia się naturze zobowiązania, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Orzekające w sprawie Sądy treści tego przepisu nie brały pod rozwagę, nie badając pod tym względem treści zawartej umowy leasingu. W umowie zaś strony przyznały leasingodawcy uprawnienie żądania, poza umownymi odsetkami za opóźnienie, także umownego odszkodowania w wypadku odstąpienia od umowy wobec zalegania przez leasingobiorcę z płatnością rat. Orzekające w sprawie Sądy nie wyjaśniły charakteru tego umownego odszkodowania, w szczególności zaś, jak trafnie zarzucał skarżący, nie wyjaśniły, czy odnośne postanowienie umowy nie jest w istocie zastrzeżeniem kary umownej. Kwestia ta ma istotne znaczenie. Jak bowiem wynika z art. 483 § 1 k.c., kara umowna może być zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, a takiego charakteru zobowiązanie zaciągnięte przez skarżącego nie ma, skoro jego przedmiotem jest zapłata. Sąd Najwyższy wyjaśniał w swoim orzecznictwie, że zastrzeżenie kary umownej w zakresie zobowiązań pieniężnych jest niedopuszczalne, pozostaje bowiem w wyraźnej sprzeczności z art. 483 § 1 k.c., zatem tego rodzaju postanowienie umowne jest z mocy art. 58 § 1 k.c. bezwzględnie nieważne (por. m.in. wyrok z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 221/02, nie publ., uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów SN z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Trzeba też zwrócić uwagę, że wysokość tego umownego odszkodowania wynosi 267 041,36 zł, podczas gdy niezapłacona przez skarżącego rata oraz umowne odsetki mają wartość daleko niższą. Sąd drugiej instancji, jak wskazano wyżej, charakteru tego odszkodowania nie wyjaśnił. Jeżeli w ocenie Sądu nie stanowiło ono kary umownej, to jego zasądzenie mogło nastąpić na podstawie art. 471 k.c., wtedy jednak wierzyciela obciążał obowiązek wykazania wysokości szkody i związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, przy czym naprawienie szkody winno nastąpić z uwzględnieniem przesłanek określonych w art. 361 k.c.

W rozpoznawanej sprawie nakaz zapłaty wydany został na podstawie weksla podpisanego *in blanco*, wypełnionego następnie przez powoda. W postępowaniu nakazowym dopuszczalne jest, w razie wniesienia zarzutów, powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony dokument uzasadniający wszczęcie postępowania nakazowego, przy czym sąd nie ma obowiązku działania w tym zakresie z

urzędu (por. uchwałę SN z dnia 7 stycznia 1962 r., III CZP 19/66, OSNC 1968, nr 5, poz. 79, uchwałę z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNC 1973, nr 5, poz. 72, wyrok SN z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 14, wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CKN 948/00, nie publ.). Skarżący zarzucał wypełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, podnosił też zarzut częściowej nieważności umowy. Zarzutów tych Sąd Apelacyjny nie rozważył. Tymczasem może się okazać, że zobowiązanie wekslowe w części nie istnieje. Jeżeli bowiem porozumienie wekslowe zawarto na podstawie umowy w części nieważnej, jako sprzecznej z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa, to wypełnienie weksla na sumę wynikającą z takiej nieważnej umowy może być uznane za niezgodne z tym porozumieniem. Wobec tego zaś, że kwestie te nie były przedmiotem rozważań Sądu drugiej instancji, brak wystarczających podstaw do dokonania przez Sąd Najwyższy oceny zarzutu naruszenia art. 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 36, poz. 282), co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), a to z uwagi na treść art. 3 tej ustawy.